



## Liczę na współpracę

2021-04-28

**W Krakowie w ramach programu Międzynarodowej Sieci Miast Schronienia ICORN zamieszkała nowa stypendystka. Przed najbliższe dwa lata Aaiún Nin, poetka, performerka i aktywistka z Angoli będzie przebywać w Willi Decjusza. Rozmawia z nią Dominika Kasprovicz, dyrektorka Instytutu Kultury Willa Decjusza.**

**Niedawno powitaliśmy cię w Krakowie jako nową, dziewiątą już stypendystkę programu Międzynarodowej Sieci Miast Schronienia (ICORN). Jakie były powody udziału w tym programie?**

**Aaiún Nin:** Od kilku lat żyję na emigracji, w 2020 r. kończył się mój pobyt w Danii, w tym samym czasie złożyłam wniosek o ochronę międzynarodową, bo zarówno jako osoba LGBT, jak i artystka, ostro krytykowałam rząd mojego państwa pochodzenia – Angoli.

**Kraków jest Miastem Literatury UNESCO, znaną i popularną destynacją turystyczną. Co wiedziałaś o naszym mieście?**

Przed przyjazdem śledziłam doniesienia prasowe na temat wydarzeń w Polsce, wiedziałam o protestach kobiet w następstwie uchwalanych antyaborcyjnych przepisów, skutkach polityki antyimigracyjnej, a także nastrojów anty-LGBT na poziomie instytucjonalnym. Przyznam, że byłam zaniepokojona i przestraszona. Zachęciły mnie opinie przedstawicieli organizacji międzynarodowych, z którymi byłam w kontakcie, zapewniające, że bezpieczeństwo rezydentów jest priorytetem programu i opisywali Kraków jako miejsce o bogatej ofercie kulturalnej i dobrych warunkach dla twórców biorących udział w rezydencjach.

**Kraków niedawno pożegnał Adama Zagajewskiego, jedną z czołowych postaci polskiej kultury. W jednym ze swoich wierszy Zagajewski namawia, aby opiewać okaleczony świat. Jaką rolę w twojej twórczości zajmuje przeszłość? Czy okaleczony świat wciąż jest wart opiewania?**

Na pewno. Angola to kraj, który został spustoszony przez kolonializm, a następnie przez ponad 30-letnią wojnę domową, który ma głęboko skorumpowany rząd i słabą infrastrukturę. Ale nie jest pozbawiony piękna ani rzeczy godnych pochwały. Myślę, że warto opiewać to, co okaleczone, ale z pewnością zależy to od tego, czego ono dotyczy. Mogę pochwalić odporność narodu angolskiego, wiele elementów kultury angolskiej, różnorodność w społeczeństwie, ale nie będę afirmować naszych zbiorowych traum ani szerzącej się w społeczeństwie przemocy. Powiedziałabym, że motywy i wydarzenia z przeszłości, które uniemożliwiają mi życie w tym społeczeństwie, są sprawami, o których mówię w mojej twórczości, aby je przepracować. Jest wiele takich problemów, choć jest w tym kulturowym krajobrazie również niesamowite piękno. Ale staram się też nie gloryfikować np. przemocy lub ubóstwa.

**Jesteś znana z aktywnej postawy w obronie mniejszości czy krytycznych komentarzy wobec postkolonialnego „dziedzictwa”. Czy sądzisz, że są to doświadczenia, którymi warto się podzielić, będąc w Krakowie?**

Jestem bardzo zainteresowana udziałem w życiu miasta i podzieleniem się swoimi



**Magiczny  
Kraków**

doświadczeniami i obserwacjami na tematy wspólne, a wiele ich dostrzegam – np. wpływ konserwatywnego katolicyzmu, sowieckiej doktryny, przestrzegania praw kobiet i osób LGBT+. Swój pobyt w Krakowie traktuję jako okazję do poznania i nauczenia się wielu nowych rzeczy. Liczę na to, że uda mi się nawiązać kontakty i zbudować wokół tych tematów wspólne doświadczenia, zarówno z aktywistami, jak i publicznością, poprzez moją praktykę artystyczną.

**Jednym z ostatnich dużych międzynarodowych wydarzeń w Willi Decjusza była konferencja dotycząca znaczenia wolności akademickiej, równie istotna jest jednak kwestia swobody wypowiedzi artystycznej. Co to dla ciebie oznacza osobiście?**

Dla mnie sztuka pełni w społeczeństwie bardzo ważną funkcję, a historycznie wolność artystyczna zawsze jest jedną z pierwszych dziedzin, które zaczynano cenzurować, gdy państwa popadały w chaos. Miało to miejsce w Angoli, a także w wielu innych rejonach świata. Z drugiej strony, na rewolucje duży wpływ miała sztuka, uznaję ją więc za bardzo skuteczne narzędzie polityczne.

**Jakie są twoje plany na najbliższe miesiące w Polsce?**

Chciałabym nawiązać współpracę z artystami i pisarzami oraz organizacjami pozarządowymi. Planuję skupić się na wizualnych aspektach mojej działalności twórczej, ale także wykorzystać ten czas jako chwilę do wytchnienia i regeneracji sił.

*Organizatorami Programu Międzynarodowej Sieci Miast Schronienia ICORN w Krakowie są Miasto Kraków, Instytut Kultury Willa Decjusza, który realizuje program stypendium i zapewnia miejsce pracy twórczej oraz opiekę nad pisarzami, oraz KBF, prowadzące program Kraków Miasto Literatury UNESCO.*